

Jonaczyk, Zygmunt

Socjologiczne problemy powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji płockiej

Studia Płockie 2, 275-291

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Zygmunt Jonaczyk

SOCJOLOGICZNE PROBLEMY POWOŁAŃ KAPŁAŃSKICH I ZAKONNYCH W DIECEZJI PŁOCKIEJ¹

**Wstęp. I. Stan liczebny i przestrzenne rozmieszczenie powołań. II. Spo-
łeczne uwarunkowania powołań kapłańskich i zakonnych. Zakończenie**

WSTĘP

Zagadnienie powołań duchownych można rozpatrywać w różnych aspektach. Ze stanowiska doktryny katolickiej powołanie kapłańskie lub zakonne jest w swej istocie osobistą łaską, pochodzącą od Boga i przekazaną jednostce za pośrednictwem Kościoła². Choć łaska wymyka się ujęciom empirycznym, to jednak realizuje się w konkretnych ludziach i „w nich ukazuje się i działa przez czyny i zachowania ludzkie. Można więc w czynie człowieka wypełnionego łaską wyodrębnić aspekt czysto zewnętrzny i wziąć pod uwagę prawidłowości, dzięki którym akt ten upodabnia się do innych aktów podobnych zewnętrznie, choć wpływających z innych inspiracji”³. Powołanie rozpatrywane w taki właśnie sposób, jako fakt zewnętrzny, dostrzegalny i dostępny badaniom empirycznym — stanowi przedmiot zainteresowania socjologa. Oczywiście zawężenie zainteresowań do sfery naturalnej wcale nie przekreśla nadprzyrodzonego

¹ Artykuł niniejszy jest streszczeniem szerszego opracowania pt. „Społeczne uwarunkowania powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji płockiej w latach 1900—1961”. Fakt ten wyjaśnia pewną ogólnikowość stwierdzeń oraz pominięcie szczegółowych analiz przeprowadzonych w wymienionym opracowaniu.

² Por. Decretum de institutione sacerdotali (Optatam totius), W: Sobór Watykański II, Poznań 1968, nr 2, s. 446—448; Decretum de Presbyterorum ministerio (Presbyterorum ordinis), ibidem, nr 11, s. 780—782; Häring B., Nauka Chrystusa. Teologia moralna, Poznań, 1963, s. 356—370.

³ Lardiere J., Socjologia a myśl chrześcijańska, W: Socjologia religii. Wprowadzenie, Kraków 1962, s. 17—18.

charakteru i genezy powołania⁴; nie jest też próbą ingerencji w sferę zarezerwowaną wyłącznie dla teologii, ponieważ nie wyklucza ona ani psychologii, ani socjologii powołania w myśl adagium „gratia supponit naturam”.

Przez powołania należy tu rozumieć tylko powołania rodzime i zrealizowane, to znaczy przyjęto kryterium pochodzenia diecezjalnego (urodzeni, wychowani i zamieszkali na terenie diecezji płockiej) oraz fakt realizacji powołania przez przyjęcie święceń kapłańskich, zakonnych lub profesję zakonną.

Proces kształtowania człowieka, jego osobowości i przystosowania do życia zbiorowego dokonuje się w życiu społecznym, które obejmuje wszelkie zjawiska świadomego i nieświadomego oddziaływania i modyfikowania cudzych dążeń, działań, zachowań. Postrzeganie wszelkich wartości, w tym także wartości kapłaństwa, oraz jego akceptacja, możliwość realizacji i sama realizacja, warunkowane są wieloma czynnikami społecznymi⁵. Dlatego oprócz ustalenia liczby powołań wszystkich kategorii zrealizowanych w diecezji płockiej podjęto próbę ich wyjaśnienia przez wskazanie faktów, okoliczności, czynników, które je warunkowały, czyli przedstawienia powołań w ich szerokim powiązaniu z innymi dziedzinami życia zbiorowego. Niezależnie od sformułowań między faktami, przy pomocy których się wyjaśnia, a faktami wyjaśnianymi, zachodzą zależności różnego rodzaju. Spośród różnego rodzaju warunków zwrócono szczególną uwagę na warunki sprzyjające⁶, czyli na kompleksy uwarunkowań ekologicznych, ekonomiczno-społecznych, kulturalnych oraz religijno-moralnych, które skłaniały podmiot do podjęcia decyzji i realizacji powołania. Wypowiedzi księży proboszczów, wskazujące wymienione czynniki, będą odnoszone do faktów weryfikujących te werbalne zachowania respondentów. Charakter oddziaływania warunków społecznych można określić ogólnie jako ułatwianie względnie utrudnianie, pomaganie lub przeszkadzanie w realizacji powołania⁷. Przyjęto założenie metodologiczne, w myśl którego uwarunkowania traktowane jako zmienne niezależne wy-

⁴ Por. Boulard F., *Essor ou declin du clerge francais*, Paris 1950, s. 93—95, 406—408; Dellepoort J., Greinacher N., Menges W., *Die deutsche Priesterfrage*, Mainz 1961, s. 13—15; Zdaniewicz W., *Ku socjologicznym badaniom powołań kapłańskich i zakonnych w Polsce*, *Homo Dei* 1 (1960), s. 51—52, Kerkhofs J., *Aspects sociologiques du sacerdoce*, *Nouvelle Revue Theologique* 82(1960), s. 289; Zavalloni R., *Enquête sur la phénoménologie de la vocation*, *Supplement de La Vie Spirituelle* 58(1961), s. 353 nn.

⁵ Por. Houtard F., *La vocation au sacerdoce comme perception collective de valeurs*, *Archives de sociologie des religions* 16(1963), s. 39—43; Labbens J., *La sociologie religieuse*, Paris 1959, s. 58—74; Dingemans L., *Przyczynek do socjologii powołań*, W: *Socjologia religii*, op. cit., s. 154.

⁶ Malewski A., Topolski J., *Studia z metodologii historii*, Warszawa 1960, s. 126; por. Nowak S., *Studia z metodologii nauk społecznych*, Warszawa 1965, s. 60—61.

⁷ Wojtusiak E., *Socjologia kapłaństwa*, Lublin 1959 (maszynopis) s. 24.

znaczącą zmienną zależną, liczbę zrealizowanych powołań⁸ w poszczególnych przekrojach czasowych⁹.

Przedmiotem badań było wykrycie zależności między liczbą zrealizowanych powołań w diecezji plockiej w latach 1900—1961 a uwarunkowaniami społecznymi oraz wskazanie, które z nich działały hamująco, a które sprzyjały realizacji powołań. Głównym źródłem opracowania była ankieta przeprowadzona w 1962 roku wśród wszystkich księży proboszczów i administratorów diecezji plockiej. Na 230 rozesłanych kwestionariuszy otrzymano 207 (90%) zwrotów. Przy opracowaniu materiałów łączono metodę statystyczną z analizą socjologiczną oraz w takiej mierze, w jakiej posługiwano się materiałami zastanymi, metodę historyczno-porównawczą, ponieważ w myśl wskazań metodologicznych, powołania należy odnosić do określonych momentów historycznych, do kompleksów uwarunkowań¹⁰.

Dlatego socjologiczną problematykę powołań kapłańskich i zakonnych umieszczono w kontekście całościowego, choć z konieczności fragmentarycznego obrazu życia diecezji. Takie ujęcie umożliwi uwzględnienie perspektywy historycznej oraz przestrzennej dyslokacji powołań¹¹.

I. STAN LICZEBNY I PRZESTRZENNE ROZMIESZCZENIE POWOŁAŃ

Wstępny wymogi wykrycia interesujących nas zależności jest ustalenie, w oparciu o materiały ankietowe, następujących zagadnień: liczba powołań rodzimych wszystkich kategorii (tj. księży diecezjalnych i zakonnych oraz braci i sióstr zakonnych) w rozważanym czasie, powołania zrealizowane w innych diecezjach oraz geograficzne rozmieszczenie powołań. Mówiąc bardziej technicznie interesuje nas zagadnienie, czy diecezja plocka przeżywała w tym czasie dynamiczny kryzys powołań, wy-

⁸ Por. Ciupak E., Socjologiczne aspekty „zawodu” kapłana, W: Zawody. Materiały i studia, Wrocław 1964, s. 55; Wojtusiak E., op. cit., s. 23—25.

⁹ Ramy czasowe opracowania obejmują okres 1900—1961, wśród którego wyróżniono trzy podokresy dwudziestoletnie: I — lata 1900—1920, II — lata 1921—1940, III — lata 1941—1961, w których powołani znajdowali się w zbliżonych relacjach podlegania wpływom uwarunkowań społecznych. Każdy z nich charakteryzuje się specyficznymi warunkami, wyznaczonymi niejako naturalnie przez historię. Podział ten będzie stosowany w toku dalszych rozważań.

¹⁰ Por. Tufari P., Introduction methodologique a l'étude des vocations ecclesiastiques du diocese de Naples, W: Sociologie des vocations Tournai, 1958, s. 176—181; Boulard F., Premiers itinéraires en sociologie religieuse, Paris 1954, s. 50; Ciupak E., Kult religijny i jego społeczne podłoże, Warszawa 1965, s. 421; Le Bras G., Etudes de sociologie religieuse, t. II, De la morphologie à la typologie, Paris, 1956 (szczególnie rozdział „Sociologie et chronologie”, s. 795—806). Właśnie G. Le Bras był inspiratorem badań socjologicznych nad powołaniami kapłańskimi.

¹¹ Por. Kłoczowski J., Współczesna socjologia religii, W: Socjologia religii, op. cit., s. XVIII; tegoż autora Rozwój i problematyka badań nad geografiami historyczną Kościoła katolickiego, Roczniki Humanistyczne KUL, XI(1962) nr 2, s. 31—52.

rażający się malejącym szeregiem cyfr oznaczających liczbę powołań w poszczególnych podokresach¹² i regionach diecezji.

W latach 1900—1920 diecezja wydała 119 księży diecezjalnych, 4 księży zakonnych i 41 sióstr. Zaskakuje wyraźna dysproporcja liczb księży diecezjalnych i zakonnych. Niewątpliwie na nikłą liczbę tych ostatnich rzutowały czynniki natury politycznej, jak np. kasata zakonów i ograniczone możliwości rekrutacji nowych powołań¹³. Niższa liczba księży diecezjalnych drugiego dziesięciolecia (1900—1910 = 62, a w 1911—1920 = 57 księży) przypada na lata I wojny światowej i reformę studiów w seminarium plockim¹⁴.

W drugim podokresie liczba księży diecezjalnych wzrosła do 181 (o 52%). Jeszcze wyraźniejszy ośmiokrotny (do 32) wzrost ujawnił się w liczbie księży zakonnych, mimo iż nadal 11 dekanatów nie miało żadnego powołania. Prawie czterokrotnie wzrosła liczba sióstr zakonnych (z 41 do 156). W 10 dekanatach pojawiły się pierwsze powołania braci zakonnych. Lata 1941—1961 okazały się najkorzystniejsze dla realizacji powołań wszystkich kategorii. Liczba księży diecezjalnych wzrosła do 270, a zakonnych przeszło dwukrotnie. Również dwukrotny wzrost i liczba 313 sióstr potwierdza ich rosnącą atrakcyjność prawie we wszystkich dekanatach.

Rodzime powołania wszystkich kategorii od 1900—1961 roku przedstawiają się następująco:

Wyszczególnienie	1900— 1910	1911— 1920	1921— 1930	1931— 1940	1941— 1950	1951— 1961	Razem
Ks. diecez.	62	57	80	101	63	207	570
Ks. zakonni	2	2	7	24	23	55	113
Bracia zak.	—	—	8	17	16	35	76
Siostry zak.	20	21	64	92	112	191	554

Rosnąca liczba powołań wykazuje odchylenia tylko w latach obu wojen światowych. Niedobory wynikały więc z braku nowych powołań i niemożności ich realizacji. Na ich podstawie nie można wnioskować o ewentualnym kryzysie dynamicznym powołań w diecezji plockiej, ponieważ, mimo wskazanych odchyień, krzywe powołań wszystkich kategorii charakteryzuje stały i wyraźny trend wzrostu. Zbieżność linii roz-

¹² Por. Zdaniewicz W., Zagadnienie kryzysu powołań kleryckich w zakonach męskich w Polsce, *Homo Dei* 4(1960), s. 525—526.

¹³ Umiński J., *Historia Kościoła*, t. II, Opole 1960, s. 470—476; Abp Nowowiejski J., *Plock, Monografia historyczna*, Plock 1930, s. 85, 632—635.

¹⁴ *Miesięcznik Pasterski Plocki* (dalej cytowany MPP) nr 9—10 (1957), s. 320—339; MPP 1—2 (1961), s. 38; Umiński J., Arcybiskup A. J. Nowowiejski, biskup Plocki (1858—1941), Kraków 1946, s. 10.

wojowych, z jednej strony księży diecezjalnych i sióstr, a z drugiej księży i braci zakonnych pozwala przypuszczać, że męskie powołania zakonne w diecezji płockiej cieszyły się znacznie mniejszą atrakcyjnością.

207 badanych parafii dało diecezji w ciągu całego badanego okresu 570 księży diecezjalnych i 113 zakonnych. Po uwzględnieniu danych szacunkowych, obliczanych oddzielnie dla poszczególnych dekanatów¹⁵, z diecezji wyszło 668 księży diecezjalnych i 130 zakonnych. Średnia wiernych (między 1900 a 1961 — 758 997) wydała 786 księży, czyli na każde 831 wiernych przypadało jedno powołanie kapłańskie. W tym samym czasie w archidiecezji krakowskiej jedno powołanie przypadało na 722 wiernych, a w poznańskiej na 906 wiernych¹⁶. Na mniej korzystną liczbę wiernych w diecezji płockiej wpłynęła głównie znacznie mniejsza liczba powołań księży zakonnych, co potwierdzałoby ich mniejszą atrakcyjność na tym terenie.

Nie wszystkie powołania rodzime księży diecezjalnych zostały zrealizowane w diecezji płockiej. Z 570 księży 143 (25,2%) było święconych w innych diecezjach, w tym 12 za granicami Polski. Liczba księży odchodzących z diecezji wzrastała sukcesywnie w wyróżnionych podokresach: I — 27, II — 39, III — 77. W ostatnim dziesięcioleciu aż 41 księży zasiliło inne diecezje. Właśnie na lata 1951—1961 przypada szczytowy punkt stanu liczebnego alumnów w historii seminarium płockiego (w 1957 roku 157 kleryków) oraz najwyższej liczby neoprezbiterów (w 1957 wyświęcono 26, a w 1958 28 kapłanów). Ograniczone warunki lokalowe uniemożliwiały przyjęcie wszystkich kandydatów, ponieważ w tych urodzajnych w powołania latach istniał w seminarium płockim „sui generis numerus clausus” i dlatego m. in. część kandydatów realizowała swe powołanie poza granicami diecezji¹⁷. Najbardziej atrakcyjna okazała się dla nich archidiecezja warszawska (53 księży), co wynikało nie tylko z bliskości terytorialnej i dogodnych warunków komunikacyjnych, ale także z historycznych powiązań, np.: dekanat gostyniński, z którego niemal wszyscy księża byli święceni w Warszawie¹⁸. W ostatnim podokresie wiele powołań przejmowały diecezje na Ziemiach Zachodnich, szczególnie sąsiednia olsztyńska (18 księży), które miały pewne trudności zapewnienia swoim seminarium odpowiedniej liczby kandydatów. Respondenci potwierdzili fakt dalszego odchodzenia alumnów, a nawet nasilenie tego

¹⁵ Analiza ankiet wykazała bowiem, że liczba powołań nie stoi w prostej proporcji do liczby parafian, ale warunkowana jest czynnikami specyficznymi dla dekanatu, a głównie parafii, która jest naturalnym podłożem powołań.

¹⁶ Wawro R., Powołania kapłańskie a środowisko społeczne na podstawie socjografii powołań kapłańskich w Archidiecezji Krakowskiej w latach 1900—1960, Lublin 1961 (maszynopis) s. 89; Jonaczyk Z., Powołania kapłańskie a środowisko społeczne, Lublin 1969 (maszynopis) s. 56.

¹⁷ MPP 1—6(1961), s. 39.

¹⁸ Nowowiejski Abp A. J., op. cit., s. 139, MPP 11(1925), 403—404; MPP 1(1926), s. 5.

zjawiska. Z ogólnej liczby 81 alumnów w roku 1961 aż 23 (28,5%), studiuje w innych diecezjach, z tej liczby w Warszawie 12 (14,8%) i w Olsztynie 8 (9,8%). Odchodzenie powołań do innych diecezji nie jest zjawiskiem specyficznym wyłącznie dla diecezji płockiej. Wyniki badań prowadzonych w innych diecezjach wskazują na jego szerszy ogólnopolski zasięg¹⁹.

Dane dostarczone przez respondentów pozwalają nie tylko ująć liczbę powołań, sukcesywnie ukazując ich stały wzrost, ale także zlokalizować je przestrzennie w poszczególnych dekanatach w wyróżnionych podokresach czasowych.

Przestrzenne rozmieszczenie powołań księży diecezjalnych w latach 1900—1920 charakteryzuje znaczna dyspersja po terytorium całej diecezji, niemal we wszystkich (24) dekanatach. Dosyć wyraźnie wyróżniają się jednak dwa układy dekanatów, które można by nazwać „strefami dużej liczby powołań”. Liczba zrealizowanych tam powołań jest znacznie wyższa aniżeli w pozostałych dekanatach. Pierwsza z tych stref (dekanaty Płock, Rypin, Dobryń n. Wisłą) przebiega wzdłuż zachodniej granicy diecezji aż do linii Wisły. Druga, wzdłuż dróg łączących Ciechanów i Pułtusk z Płockiem, obejmuje dekanaty wschodnie (Ciechanów, Pułtusk, Przasnysz, Różan). Dekanaty środkowe oraz południowe, wzdłuż biegu Wisły i Bugu, wykazują tylko nieliczne powołania. W drugim podokresie zarysowany podział uwypukla się jeszcze bardziej. Do strefy wschodniej dochodzi z największą liczbą powołań dekanat makowski. Gdy w pierwszym podokresie osiem wymienionych dekanatów, „stref dużej liczby powołań”, dało diecezji 57% księży diecezjalnych, to w drugim odsetek ten wzrósł do 65%. Szczególne ożywienie powołań zakonnych wystąpiło w strefie wschodniej. Lata 1941—1961 charakteryzuje bardziej równomierne rozmieszczenie powołań we wszystkich dekanatach. Tym niemniej nie zanika przewaga „stref dużej liczby powołań”. Generalnie w latach 1900—1961 geograficzny układ powołań przedstawia się następująco: przez diecezję z północnego wschodu na południowy zachód przechodzi szeroki pas obejmujący dekanaty o małej stosunkowo liczbie powołań, pozostawiając trzy dekanaty w północno-zachodniej oraz pięć dekanatów we wschodniej części diecezji, które w całym okresie wydały 59% powołań księży diecezjalnych. Geografia powołań księży, braci i sióstr zakonnych kształtuje się podobnie, to znaczy najwięcej powołań zakonnych pochodzi również z wyróżnionych powyżej stref, z tym że w ich ramach obserwuje się nieznaczne przemieszczenia.

¹⁹ Por. Banaśkiewicz J., Społeczne uwarunkowania powołań kapłańskich w diecezji sandomierskiej w latach 1900—1960, Lublin 1967 (maszynopis), s. 106; Jandziszak K., Powołania kapłańskie w Archidiecezji Wrocławskiej w latach 1945—1961, Lublin 1967 (maszynopis), s. 96; Jonaczyk Z., op. cit., s. 53; Wawro R., op. cit., s. 98; Nykiel J., Społeczne uwarunkowania powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji chełmińskiej w latach 1900—1961, Lublin 1967 (maszynopis), s. 108.

II. SPOŁECZNE UWARUNKOWANIA POWOŁAŃ KAPŁAŃSKICH I ZAKONNYCH

Analiza stanu liczebnego powołań w diecezji plockiej nie wyczerpuje jeszcze problematyki zarysowanej we wstępie. Przedstawiony stan faktyczny oraz geograficzne rozmieszczenie powołań wymaga wyjaśnienia przez wskazanie na warunkujące je czynniki. Inaczej mówiąc, chodzi o znalezienie odpowiedzi na pytanie, co wpływało na sukcesywny wzrost powołań oraz ich układ przestrzenny. W myśl przyjętego założenia metodologicznego będziemy badali powołania metodą odniesienia do wymienionych kompleksów uwarunkowań.

Poszczególne powołania są rozmieszczone w dekanatach w stopniu nierównym. Jedne są bardziej a inne mniej atrakcyjne, co wskazywałoby także na różnicowanie jakościowe dyslokacji. Można przypuszczać, że nie jest ona przypadkowa, ale w pewien sposób warunkowana ekologicznie. Trudno byłoby negować wszelki wpływ środowiska geograficznego na życie ludzkie. Jeżeli nawet w procesie rozwoju cywilizacyjnego człowiek w znacznym stopniu uniezależnił się od wpływu tych elementarnych czynników, to zawsze przekształcone przez ludzi w określony sposób wpływały one pośrednio na ich różnicowania kulturowe²⁰. Najliczniejsze powołania pochodzą z regionu kurpiowskiego, podczas gdy tereny zamieszkałe przez Mazurów, z wyjątkiem strefy zachodniej, mają ich znacznie mniej²¹. Uchwycenie tej najogólniejszej zależności stanowi wstępny krok na drodze wykrywania dalszych, bardziej złożonych uwarunkowań.

Pod względem ekonomicznym w rozpatrywanym okresie diecezja stanowiła region typowo rolniczy. Trudne warunki naturalne rzutowały na niski poziom rolnictwa w latach 1900—1920²². Struktura własności rolnej była bardzo zróżnicowana. Na jedną parafię przypadało średnio pięć majątków ziemskich, a liczba zatrudnionych w nich robotników sięgała 10% mieszkańców diecezji. Na wsi, gdzie mieszkało około 90% mieszkańców diecezji, przeważały gospodarstwa o areale 2—20 ha (68,9% gospodarstw). Nieliczne zakłady przemysłowe, głównie rolno-przetwórcze, zatrudniały nikłą liczbę robotników²³. Na małą liczbę powołań tego podokresu oprócz

²⁰ Por. Labbens J., *La sociologie religieuse*, op. cit., s. 58—59.

²¹ Por. Biernacka M., *Zróżnicowania kulturowe a współczesne tendencje rozwoju gospodarczego kurpiowszczyzny*, W: *Kurpie*, t. II, Wrocław 1962, s. 163; Bystron J., *Etnografia Polski*, Warszawa 1947, s. 18—32; O. Kolberg, *Mazowsze, Obraz etnograficzny*, t. IV, Kraków 1962 (reedycja fotooffsetowa), s. 33—42; Poniatowski S., *Etnografia Polski*, W: *Wiedza o Polsce*, t. III, Warszawa 1932, s. 202.

²² Por. Rutkowski J., *Historia gospodarcza Polski*, t. II, Poznań 1950, s. 315—317; Laneewicz S., Kondracki J., *Geografia fizyczna Polski*, Warszawa 1959, s. 81, 134—136, 155—162.

²³ Por. Łukaszewicz J., *Kształtowanie się stosunków kapitalistycznych na Mazowszu*, W: *Rok Ziemi Mazowieckiej, Płock 1962*, s. 192; Świecki T., Wybult F., *Mazowsze Płockie w czasach wojny światowej i powstania państwa Polskiego*, Toruń 1932, s. 474.

czynników ekonomicznych, wskazywanych przez respondentów, niewątpliwy wpływ wywarły czynniki natury politycznej, ponieważ nie wszyscy kandydaci do seminarium uzyskiwali zgodę władz gubernialnych na studia filozoficzno-teologiczne, a tym samym najczęściej mieli zamkniętą drogę do kapłaństwa²⁴. Brak klasztorów i specyficzne trudności uniemożliwiały realizację powołań zakonnych²⁵. Dekanaty środkowe bardziej uprzemysłowione i zradykalizowane miały tylko nieliczne powołania. Utrudnienia w realizacji powołań pogłębiły się w okresie I wojny światowej, a ich reperkusje uwidoczniły się jeszcze w latach 1920—1930. Odnosi się to szczególnie do dekanatów środkowych, tzw. strefy wielkich zniszczeń wojennych²⁶. Usuwanie strat i zniszczeń wojennych, sytuacja dorabiania się ludności tego regionu warunkowała niższą liczbę powołań. Nie bez znaczenia była także działalność ruchu ludowego i socjalistycznego w tych dekanatach²⁷. Na 14 parafii, w których zdaniem respondentów ruch ten przejawiał znaczną aktywność (dekanaty Bielsk, Bodzanów, Gąbin, Gostynin), połowa parafii nie miała w latach 1900—1940 żadnego powołania księdza diecezjalnego, a reszta parafii wydała tylko po jednym powołaniu. Respondenci wyraźnie tam łączą małą liczbę powołań z mniejszym autorytetem księdza, a ostatnio z rosnącym zmaterializowaniem wiernych, postawą konsumpcyjną. Wysuwanie na pierwszy plan korzyści materialnych, niewykazywanie gotowości do poświęcenia łączy się z atmosferą obojętności religijnej, nie sprzyjającej budzeniu, kształtowaniu i realizacji powołań²⁸. Chociaż nie były to jedyne czynniki negatywne w tej strefie, to jednak ich znaczenia nie można pomijać, jeżeli wymienione dekanaty należą do najuboższych w zrealizowane powołania w skali diecezjalnej.

Zasadnicze zmiany dokonały się w ostatnim podokresie, na który przypada najwyższy wzrost liczby powołań. I tak, gdy w latach 1951—1955 liczba święconych księży diecezjalnych wynosiła 62 i była prawie równa święconym w 1941—1951 (63 księży), to w latach 1956—1961 wzrosła do 113, czyli prawie dwukrotnie²⁹. Ten wzrost powołań warunkowała, oprócz innych czynników, krzystniejsza struktura rolna, wyraźnie słabsze oddziaływania czynników powodujących antyklerykalizm w stylu międzywojennym, oparcie autorytetu księdza głównie na przesłankach religijnych oraz ogólna sytuacja Kościoła. Nie bez znaczenia był też fakt, że

²⁴ MPP 4—5(1960), s. 137.

²⁵ Umiński J., *Historia Kościoła*, op. cit., s. 470—476.

²⁶ Por. Świecki T., Wybult F., op. cit., s. 78—90; Chętnik A., *Warunki gospodarczo-kulturalne na pograniczu kurpiowsko-mazurskim, Łomża 1927*, s. 77.

²⁷ Por. *Z walk KPP w Płocku*, Płock 1960, s. 41, 99; Świecki T., Wybult F., op. cit., s. 200—243, 287—291.

²⁸ Boulard F., *Essor ou declin...*, op. cit., s. 115, Dubois-Dumeé J., *Vocation et opinion*. W: *Pastorale des vocations sacerdotales et religieuses*, Paris 1961, s. 30; Schwarzbauer E., *Die Kirche braucht Priester*, *Theologisch-praktische Quartalschrift* 102(1954), s. 93—97.

²⁹ Ze zliczenia święconych w: *Rocznik diecezji płockiej 1966*.

wielu synów chłopskich miało w tych latach poważne trudności w uzyskaniu wyższego wykształcenia ze względu na politykę rekrutacyjną młodzieży na studia wyższe. W przekroju lat 1900—1961 najwięcej powołań wyszło z dekanatów wschodnich, typowo rolniczych, minimalnie zindustrializowanych, wyraźnie mniej z dekanatów środkowych wyróżniających się wyższą kulturą rolną i bardziej rozwiniętym przemysłem rolnospożywczym³⁰.

Jednym z wyznaczników pozycji społecznej w grupie jest nie tylko sytuacja ekonomiczna, stan posiadania, ale także pochodzenie społeczne powołanych, które pozwala wnioskować o możliwościach awansu oraz atrakcyjności powołań w różnych grupach stanowo-zawodowych mieszkańców diecezji plockiej.

W pierwszym podokresie z ogólnej liczby 119 księży diecezjalnych: 91 (76%) stanowili księża z rodzin rolniczych, 21 (17%) z rodzin rzemieślników i kupców a na pozostałych (2 robotników rolnych, 1 robotnika fabrycznego, urzędnika, nauczyciela i wolne zawody) tylko 7%. Zmiany dokonane w dwudziestoleciu międzywojennym spowodowały wzrost liczby księży diecezjalnych o 62 kapłanów (52%). Wieś plocka w przekroju tych czterdziestu lat stanowiła w zasadzie społeczność zamkniętą. Synowie chłopscy przez swe pochodzenie byli niejako skazani na pozostanie na wsi i dziedziczenie zawodu rolnika. Tradycyjne cechy życia wsi, utrzymywanie się podziału na dwór i wieś, „kulturę pańską” i „kulturę chłopską”, tradycyjne wyznaczniki pozycji rodziny w społeczności wiejskiej³¹ oraz wychodzenie ze wsi połączone ze zdobyciem wykształcenia wyższego, także teologicznego, rozumianego jako awans społeczny — to niektóre z czynników, które warunkowały fakt, że w diecezji plockiej, w której liczba ludności miejskiej kształtowała się następująco: 1911 — 11%, 1931 — 22,7%, chociaż była niższa od średniej krajowej 27,2%³², wśród 181 księży diecezjalnych aż 144 (80%) pochodziło z rodzin rolników, zmniejszył się odsetek (13%) księży z rodzin rzemieślników i kupców. Niski stopień industrializacji diecezji rzutował na minimalną liczbę powołań z rodzin robotniczych i inteligenckich³³. Jeszcze wyższy odsetek powołań pochodzenia chłopskiego (84%) zanotowano wśród księży zakonnych. W trzecim podokresie wskaźnik wzrostu powołań w porównaniu z latami 1920—1941 kształtował się od 78,4% dla księży diecezjalnych, ponad 100% dla braci i siostr zakonnych oraz 151% dla księży zakonnych. Nie nastąpiły jednak poważniejsze zmiany w dotychczasowych proporcjach pochodzenia społecznego powołanych. Na 270 księży diecezjalnych

³⁰ Por. Rocznik Polityczny i Gospodarczy 1962, Warszawa 1962, s. 841—843.

³¹ Gałęski B., Przemiany społeczne wsi w Polsce Ludowej. W: Przemiany społeczne w Polsce Ludowej, Warszawa 1965, s. 292—297.

³² Gieysztorowa S., Demografia mazowieckiego tysiąclecia. W: Rok Ziemi Mazowieckiej, op. cit., s. 165.

³³ Por. Rocznik Polityczny i Gospodarczy 1961, s. 422—423.

225 (83%) pochodziło z rodzin rolników; odsetek z rodzin rzemieślników, w związku z ogólną sytuacją rzemiosła, zmniejszył się do 8%, ale wzrosła liczba księży z rodzin pracowników umysłowych (5%). Wydaje się, że w najbliższej przyszłości proporcje pochodzenia księży nie ulegną zasadniczym zmianom³⁴.

W przekroju całego okresu (1900—1961) na wyróżnione grupy zawodowe przypada:

Wyszczególnienie	Ks. diecezjalni	Ks. zakonni	Bracia zakonni	Siostry zakonne
Rolnicy	460 = 80,7%	95 = 84,1%	68 = 89,5%	460 = 92 %
Robotnicy	15 = 2,6%	2 = 1,8%	3 = 3,9%	5 = 1 %
Prac. umysł.	21 = 3,7%	5 = 4,4%	— —	7 = 1,4%
Rzem. i kupcy	67 = 11,8%	9 = 7,9%	5 = 6,6%	27 = 5,4%
Inne	7 = 1,2%	2 = 1,8%	— —	1 = 0,2%
Razem:	570	113	76	554

Dane o pochodzeniu społecznym prowadzą do wniosku, że wieś płocka była i jest nadal najobfitszym źródłem powołań³⁵.

Zmiany zachodzące w strukturze ekonomiczno-społecznej pomniejszyły obecnie znaczenie stanu majątkowego, „odwróciły” znaczenie pochodzenia społecznego, jednak w dalszym ciągu nie nastąpiło wyrównanie szans awansu na drabinie społecznej³⁶, dla wszystkich grup stanowo-zawodowych³⁷. Chociaż w poprzednich podokresach wieś wykazywała wyraźne tendencje awansu, to jednak ich zakres i szanse realizacji były bardzo ograniczone, między innymi przez specyfikę środowisk inteligentkich³⁸, sytuację ekonomiczną wsi, rozmieszczenie i organizację szkol-

³⁴ Por. Ciupak E., Kult religijny i jego społeczne podłoże, op. cit., s. 404.

³⁵ Natomiast w innych diecezjach odsetek kapłanów pochodzenia wiejskiego z rodzin rolniczych kształtował się następująco: chełmińska 44,6%, krakowska 66,7%, poznańska 33,4%, sandomierska 76,0%, opolska 28,2%, wrocławska 54,2%. Por. Banaśkiewicz J., op. cit., s. 112—114; Jandziszak K., op. cit., s. 154; Jonaczyk Z., op. cit., s. 95; Nykiel J., op. cit., s. 133; Liszka J., Społeczne uwarunkowania powołań kapłańskich w diecezji opolskiej w latach 1945—1962, Lublin 1966 (maszynopis), s. 64; Wawro R., op. cit., s. 134.

³⁶ Rychliński S. rozumie przez drabinę społeczną „całokształt szans, jakimi jednostka dysponuje w danym ustroju społecznym w zakresie przesuwania się wzwyż w hierarchii stanowisk, sytuacji materialnych oraz ocen społecznych, stanowiących całokształt możliwości awansu społecznego”, Rodzaje drabiny społecznej, Przegląd Socjologiczny VII(1939), s. 193.

³⁷ Sarapata A., Studia nad uwarstwieniem i ruchliwością społeczną w Polsce, Warszawa 1965, s. 27.

³⁸ Por. Chałasiński J., Przeszłość i przyszłość inteligencji polskiej, Warszawa 1958, s. 89—96.

nictwa. Dlatego najkorzystniejszą drogę awansu dla młodzieży wiejskiej stanowił stan duchowny, który im zalecano i ułatwiano jego realizację. Hipotezę tę zdaje się potwierdzać fakt, że wśród alumnów seminariów duchownych w Polsce w latach 1924/25 i 1936 najwyższy odsetek stanowili synowie rolników³⁹. Dążenie do awansu w kapłaństwie, które miało oparcie w świadomości ludu wiejskiego o zaszczytnej i stabilnej pozycji księdza, o jego wysokim standardzie materialnym, jak również wzrost pozycji rodziny duchownego w społeczności wioskowej, może tłumaczyć wysoki odsetek księży pochodzenia chłopskiego w diecezji płockiej. W podokresie powojennym nastąpiły szersze możliwości awansu. Specyficzne trudności występujące w latach 1945—1956⁴⁰, nie zmniejszyły liczby powołań. Jednak pod wpływem przeobrażeń ekonomiczno-społecznych pozycja niektórych zawodów jest obecnie niższa niż przed 1939 rokiem. Ogólnie biorąc pozycja księdza w hierarchii społecznego uznania uległa pewnej degradacji. A. Sarapata na podstawie swych badań, prowadzonych także w rejonie płockim, wskazuje na wyższe poważanie księdza na wsi płockiej i twierdzi, że „względnie niska ocena księdza w Płocku wydaje się powszechna”⁴¹. Wyjaśniając to zjawisko wymienia między innymi następujące czynniki: industrializację regionu, przemiany ekonomiczno-społeczne, różnice wykształcenia w mieście i na wsi oraz specyficzne czynniki lokalne⁴². Również wypowiedzi respondentów stwierdzają, że obecnie powołania kapłańskie straciły wiele cech awansu społecznego.

Oprócz warunków ekonomiczno-społecznych wykształcenie odgrywało dużą i ciągle rosnącą rolę w miarę demokratyzacji szkolnictwa jako czynnik określający możliwości awansu społecznego jednostki⁴³. Szkoła stanowiła i nadal stanowi ważny szczebel w drabinie społecznej, przede wszystkim dla warstw niższych.

Znaczny odsetek analfabetów na wsi płockiej, niewystarczająca liczba szkół podstawowych, przeważnie niepełnych, brak wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej, niski poziom szkolnictwa podstawowego oraz mała liczba szkół średnich⁴⁴, poważnie utrudniały realizację powołań w pierwszym podokresie. Prawie jedynym ośrodkiem szkolnictwa średniego był Płock. Jego położenie geograficzne na południowo-zachodnim krańcu diecezji przy bardzo niekorzystnej rzadkiej sieci kolejowej i dróg bitych⁴⁵,

³⁹ Por. Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 1924/25, s. 413; Falski M., Środowisko społeczne młodzieży a jej wykształcenie, Warszawa 1937, s. 66.

⁴⁰ Por. Gałębski B., op. cit., s. 292—297; Ciupak E., op. cit., s. 403.

⁴¹ Sarapata A., op. cit., s. 149; por. także s. 63, 117—127, 148—154.

⁴² Tamże, s. 155.

⁴³ Rychliński S., op. cit., s. 193.

⁴⁴ Por. Kacprzak M., Wieś Płocka. Warunki bytowania, Warszawa 1937, s. 36; Nowowiejski Abp A. J., Płock, op. cit., s. 638—639; MPP 12(1908), s. 324—329; Szulkin M., Strajk szkolny w 1905 roku, Notatki Płockie, 2(1957) s. 9—12; Świecki T., Wybult F., op. cit., 154—164.

⁴⁵ Por. Rutkowski J., Historia gospodarcza Polski, op. cit., s. 315—317.

stwarzało mieszkańcom dekanatów odległych od Płocka znaczne przeszkody w zdobyciu wykształcenia średniego i utrudniało drogę na studia wyższe, także teologiczne. W pewnej mierze zażegnano te trudności przez przyjmowanie do seminarium kandydatów z wykształceniem średnim niepełnym⁴⁶. Poza Płockiem najkorzystniejsza sytuacja szkolnictwa podstawowego istniała w dekanatach zachodnich, a nieznaczne odległości od centrum diecezji umożliwiały dostęp do szkoły średniej⁴⁷. Odpłatność nauki oraz koszty utrzymania uczącego się w mieście przerastały niejednokrotnie możliwości finansowe mniej zamożnych rodzin wiejskich, co oprócz wskazanych uprzednio czynników mogło wpłynąć na niską liczbę powołań kapłańskich tego podokresu oraz minimalny odsetek księży pochodzenia robotniczego. Sytuacja w szkolnictwie uległa wydatnej poprawie w okresie międzywojennym, chociaż w dalszym ciągu poza nauczaniem podstawowym pozostawało ponad 10% dzieci⁴⁸. Poważnym krokiem na drodze upowszechniania szkolnictwa średniego było otwarcie szkół średnich prawie w każdym dekanacie⁴⁹.

Samo upowszechnienie i demokratyzacja szkolnictwa średniego nie wpływa jednak mechanicznie na wzrost liczby powołań, ponieważ realizacja pełnego wykształcenia podstawowego oraz udostępnienie szkoły średniej zależały od poglądu rodziców na awans społeczny swych dzieci. Pamiętniki młodzieży wiejskiej lat międzywojennych wskazują na hamującą rolę gospodarstwa w zdobywaniu wykształcenia podstawowego i średniego. W świadomości wsi szkoła była instytucją „pańską” i podstawową drogą awansu indywidualnego, stąd naukę w szkole średniej odczuwano jako przywilej i łączono ją z pewnym statusem obyczajowym. Większe nasilenie korzystania ze szkoły obserwowano w regionach o silnych tradycjach „wychodzenie na pana”⁵⁰. Nie bez znaczenia był również kult ziemi, charakteryzujący rolnika polskiego oraz przeludnienie wsi⁵¹. Nie rozdrabniając gospodarstwa, przez szkołę średnią i wyższą umożliwiało się młodzieży wiejskiej wyjście ze wsi a zarazem po zdobyciu wykształcenia i objęciu stanowiska można było liczyć na ich ewentualną pomoc materialną⁵². Opierając się na tych ogólnych stwierdzeniach można wnioskować, że z upowszechnienia szkolnictwa skorzystali głównie miesz-

⁴⁶ Por. MPP 1(1929), s. 12; MPP 9—10(1957), s. 320—339; MPP 1—2(1961), s. 38; Nowowiejski Abp A. J., Płock, op. cit., s. 469—476; Umiński J., Nowowiejski Abp A. J., op. cit., s. 10.

⁴⁷ MPP 12(1908), s. 324—329.

⁴⁸ Por. MPP 11(1936), s. 509—510; Kacprzak M., op. cit., s. 35—36; Pacek J., Zainteresowania kulturalne młodzieży wiejskiej, Warszawa 1965 s. 37—38.

⁴⁹ Świecki T., Wybult F., op. cit., s. 155—164.

⁵⁰ Trawińska-Kwaśniewska, Zmiany społecznych funkcji szkoły w środowisku wiejskim, W: Nad pamiętnikami młodzieży wiejskiej, Warszawa 1965, s. 115—120.

⁵¹ Por. Landau L., Pański J., Strzelecki S., Bezrobocie wśród chłopów, Warszawa 1939, s. 73—78, 242; Chętnik A., op. cit., s. 107.

⁵² Pohoski M., Migracje ze wsi do miasta, Warszawa 1963, s. 111—113.

kańcy wschodnich i zachodnich części dekanatów, w których zaznaczone tendencje ujawniły się wyraźniej. Ograniczone możliwości awansu, wysoka pozycja księdza na wsi, który niejednokrotnie typował i wspomagał finansowo kandydatów do seminarium, ułatwiały m. in. młodzieży wiejskiej drogę do kapłaństwa. W latach międzywojennych przeważał pogląd, że ksiądz i nauczyciel stanowią tradycyjne wzory awansu społecznego młodzieży wiejskiej⁵³. Hipotezę tę potwierdzają dane dotyczące pochodzenia społecznego młodzieży szkół podstawowych, średnich i wyższych w 1934/35 roku. Uwidaczniają one duże dysproporcje w wykształceniu młodzieży z różnych warstw społecznych oraz wybór stanu duchownego przez gros młodzieży wiejskiej, udającej się na studia wyższe. Czynnikiem ułatwiającym ten wybór był względnie niższy koszt studiów seminaryjnych⁵⁴.

W ostatnim podokresie nastąpiła wyraźna poprawa w szkolnictwie przez jego upowszechnienie i korzystną lokalizację⁵⁵, bezpłatne nauczanie oraz pomoc stypendialną. Chyba w demokratyzacji szkolnictwa należy upatrywać czynnik dynamizujący realizację powołań kapłańskich, szczególnie księży diecezjalnych, kosztem powołań zakonnych. Skoro kapłaństwo stało się dostępne szerszemu ogółowi, wybiera się je, jako bardziej atrakcyjne, spośród innych możliwych⁵⁶. Chociaż obecnie możliwości kształcenia młodzieży wiejskiej w mniejszym stopniu zależą od zamożności rodziców, to jednak w dalszym ciągu są mniejsze aniżeli młodzieży z innych środowisk⁵⁷. Wynika to m. in. z faktu, że zwykle szkoły średnie nie obejmują swym zasięgiem całego powiatu i korzysta z nich przede wszystkim młodzież z najbliższych miejscowości⁵⁸. Analiza ankiet wykazała, że niezależnie od wyróżnionych stref liczby powołań, parafie ze szkołami średnimi na swoim terenie lub w najbliższym sąsiedztwie zrealizowały powołań więcej aniżeli pozostałe parafie dekanatu. Respondenci sygnalizują jednak również pewne momenty negatywne związane ze środowiskiem szkolnym, jak np.: ujemne oddziaływanie szkoły na religijność młodzieży, wzrastającą w tym środowisku atrakcyjność zawodów technicznych⁵⁹. Znaczna liczba szkół zawodowych, łatwiejszy dostęp na studia techniczne,

⁵³ Chałasiński J., *Spółczesność i wychowanie*, Warszawa 1958, s. 221 nn, Falski M., op. cit., s. 30; *Nad pamiętnikami młodzieży wiejskiej*, Warszawa 1965, s. 137; Sianko A., *Wybór zawodu a wzory awansu społecznego młodzieży wiejskiej*, *Studia Socjologiczne* 3(1966), s. 55.

⁵⁴ Por. Falski M., op. cit., s. 56—59.

⁵⁵ Por. Bartnik T., Bogacz J., *Wieś plocka dzisiaj i przed 20 laty*, Warszawa 1959, s. 26; *Województwo Warszawskie w liczbach 1938—1958*, Warszawa 1959, s. 16.

⁵⁶ Por. Dingemans L., op. cit., s. 152.

⁵⁷ Trawińska M., *Plany życiowe abiturientów liceów ogólnokształcących woj. warszawskiego*, Warszawa 1962, s. 5; Pohoski M., op. cit., s. 116—119.

⁵⁸ Wróbel M., *Województwo warszawskie. Studium ekonomicznej struktury regionalnej*, Warszawa 1960, s. 104.

⁵⁹ Pohoski M., op. cit., s. 179—181; Sarapata A., op. cit., s. 114—121, 207—243.

industrializacja regionu oraz upowszechnianie się miejskiego stylu życia mogą w najbliższej przyszłości warunkować mniejszą liczbę realizowanych powołań⁶⁰.

Problematyki powołań kapłańskich i zakonnych nie można jednak zacieśniać do ram czysto naturalnych, do traktowania ich wyłącznie w kategoriach zawodu, a podjęcie decyzji powołania umieszczać jedynie w sferze koniunkturalnych uwarunkowań i mechanizmów, ponieważ nie wszystkie zagadnienia życia religijnego dają się sprowadzić do prostej zależności od warunkowań społecznych⁶¹. Na rozbudzenie a tym bardziej realizację powołania, które ma charakter religijny i nadprzyrodzony, decydujący wpływ wywiera grupa religijna, kształtująca formację duchową swych członków⁶². Z dotychczasowych badań prowadzonych w wielu krajach wynika, że geografia powołań i geografia praktyk kształtuje się podobnie do tego stopnia, iż odpowiednie mapy powołań korelują z mapami praktyk, a nie korelują z innymi⁶³. Powołania są z jednej strony wskaźnikami żywotności religijnej danej grupy⁶⁴, a z drugiej, liczba powołań warunkowana jest poziomem praktyk religijnych⁶⁵.

Brak korelatywnych map praktyk utrudnia weryfikację tej hipotezy odnośnie do diecezji płockiej, nie wyklucza jednak możliwości wykrycia interesujących zależności. Materiały zastane, z różnych źródeł i o różnej wartości, pozwalają wysunąć pewne wnioski a także wskazać pewne mechanizmy oddziaływania czynników religijnych na powołania.

Wyróżnione strefy powołań wykazują zastanawiające podobieństwo z podziałem etnograficznym diecezji. Zachodnią i środkową jej część zamieszkuje Mazurzy środkowi: ludzie ofiarni, tradycyjnie związani z Kościołem⁶⁶, podczas gdy „regiony wschodnie, Kurpiowie, na których mentalność i postawę Kościół wywierał ogromny wpływ”⁶⁷, zawsze bardzo religijni, a „do wiary nieraz fanatycznie przywiązani”⁶⁸. Wiarę swą wy-

⁶⁰ Por. Boulard F., *Premieres itineraires...*, op. cit., s. 31.

⁶¹ Carrier H., *Psycho-sociologie de l'appartenance religieuse*, Rome 1964, s. 224—227.

⁶² Por. Dingemans L., op. cit., s. 150—151.

⁶³ Por. np. Boulard F., *Essor ou declin...*, op. cit., 168—169; *Die Europäische Priesterfrage, Bericht der Internationalen Enquete in Wien 10—12 Oktober 1958*, Wien 1959, s. 79.

⁶⁴ Mówiąc o „żywotności religijnej” stosujemy terminologię i treści Le Bras G., *Etudes de sociologie religieuse, t. II De la morphologie à la typologie*, Paris 1956, s. 615—616.

⁶⁵ *Sociologie des Vocations*, op. cit., s. 175; Boulard F., *Premiers itineraires...*, op. cit., s. 120; por. Majka J., *Socjografia powołań kapłańskich i zakonnych w Europie*, *Zeszyty naukowe KUL* 3(1960) s. 71—77.

⁶⁶ Por. Kolberg O., *Mazowsze*, op. cit., s. 33—41, Nowowiejski Abp A. J., op. cit., s. 29.

⁶⁷ Biernacka M., *Zróźnicowanie kulturowe...*, op. cit., s. 163.

⁶⁸ Skierkowski W., *Puszcza kurpiowska w pieśni*, *Rocznik Towarzystwa Naukowego w Płocku*, I(1929), s. 30—31.

rażali w powszechnym uczestnictwie w nabożeństwach, gremialnym przystępowaniu do sakramentów, wielkim szacunku dla swych duszpasterzy oraz licznych zwyczajach religijnych, obejmujących szeroki wachlarz codziennego życia. Region kurpiowski odpowiada wschodniej strefie dużej liczby powołań.

Relacje wizytacyjne (do 1939 roku) zamieszczane w organie diecezjalnym w uproszczonym skrócie charakteryzowały stan religijno-moralny poszczególnych środowisk stanowo-zawodowych. Najwyżej oceniano religijność ludu wiejskiego, która choć tradycyjna i nie pogłębiona, stanowiła podatniejszy grunt dla pracy duszpasterskiej⁶⁹ niż stan religijno-moralny warstw posiadających, inteligencji i mieszkańców miast⁷⁰. Jaskrawo odbiegał od nich poziom praktyk i świadomości religijnej robotników rolnych⁷¹. Nie można chyba oddzielać stanu religijno-moralnego od ogólnej sytuacji materialnej, kulturalnej i stopy życiowej wymienionych warstw. Słuszność tych domysłów potwierdzają dane o pochodzeniu społecznym księży plockich; najliczniejsze powołania pochodzą z rodzin rolników, natomiast robotnicy rolni, którzy stanowili około 10% mieszkańców diecezji⁷², stanowili tylko 1,6% wśród księży diecezjalnych.

Statystyka komunii św. za rok 1950 opracowana dla poszczególnych dekanatów wskazuje, że dekanaty wschodnie miały najwyższy wskaźnik komunii (ponad 4 na osobę). Dekanaty środkowe i niektóre zachodnie o niższym wskaźniku komunii św., należą do strefy małej liczby powołań. Można sądzić, że nie tylko „życie eucharystyczne rozwija się... najlepiej we wschodnich połaciach diecezji”⁷³, ale również najliczniejsze powołania pochodzą z tego regionu, co świadczy o jego wyższej żywotności religijnej. Analiza wypowiedzi respondentów, dotyczących stanu religijno-moralnego parafii konfrontowana z liczbą zrealizowanych powołań, pozwala wysunąć dalsze hipotezy o zależności powołań od czynników religijnych.

Parafia jest grupą religijną złączoną specyficznie z Kościołem a jednocześnie urealnieniem Kościoła dla poszczególnych wiernych⁷⁴. W parafii wyraźnie uwidacznia się religijny charakter życia i funkcji kapłana i oprócz innych czynników element sakralny spełnia ważną rolę w ocenie jego pozycji społecznej. Wynika stąd szczególnie rola parafii w podejmowaniu decyzji wyboru stanu duchownego z motywów religijnych⁷⁵.

⁶⁹ Por. np. MPP 5(1906), s. 133, 149—150; MPP 6(1911), s. 191, 287; MPP 6(1912), s. 167.

⁷⁰ Por. MPP 1(1906), s. 41; MPP 2(1909), s. 44; MPP 6(1911), s. 191; MPP 6(1912), s. 167.

⁷¹ MPP 3(1920), s. 51; MPP 9—10(1920), s. 135—136.

⁷² MPP 3(1930), s. 89; por. Kacprzak M., op. cit., s. 135—143.

⁷³ MPP 9—12(1951), s. 96—97.

⁷⁴ Majka J., Socjologia parafii. Zarys problematyki (maszynopis), Lublin 1963, s. 5—12.

⁷⁵ Por. Dingemans L., op. cit., s. 154—155; Wojtusiak E., op. cit., s. 26—28.

Z charakterystyk 11 „parafii elitarnych”, tzn. takich, które wydały w całym okresie ponad 10 księży diecezjalnych, można odczytać pewne oznaki żywotności religijnej, jak podkreślana silna więź parafialna, przywiązanie do wiary i duszpasterzy, natężenie praktyk religijnych, ofiarność i podatność na oddziaływanie Kościoła. Parafie, które w latach 1900—1961 nie miały żadnego powołania, charakteryzują respondenci jako zaniedbane religijnie.

Ponieważ na terenie wielu parafii działają zakony, dlatego w ankiecie umieszczono pytanie, czy klasztor wywiera wpływ na życie religijne parafii. Zawierała się w nim hipoteza, którą ankietę miała zweryfikować: jeżeli na terenie parafii jest dom zakonny i oddziałuje na parafię, to jedną z form jego działania winno być budzenie powołań do swego zakonu lub ożywienie powołań zakonnych w ogóle. Liczbę zrealizowanych powołań zakonnych uważano w tym przypadku za miarę skuteczności pracy duszpasterskiej domu zakonnego w parafii. Respondenci z nielicznymi wyjątkami pozytywnie oceniali pracę zakonów, szczególnie żeńskich, a niektórzy wprost podkreślali ich rolę w procesie kształtowania powołań. Tym pozytywnym ocenom zawsze towarzyszyła znaczna liczba zrealizowanych powołań. Analiza geograficznej lokalizacji klasztorów męskich i żeńskich oraz przestrzennego rozmieszczenia powołań według ich przynależności zakonnej pozwala sformułować wniosek, że w diecezji płockiej okręg oddziaływania danego domu zakonnego nie pokrywa się z okręgiem rekrutacji powołań. Jednak w skali diecezjalnej stosunkowo najczęściej wybierano zakony znane wiernym. Respondenci wskazywali również czynniki ułatwiające wybór określonego zakonu, jak np. działalność misyjną zakonów, które przeprowadziły ponad 60% wszystkich prac misyjnych w diecezji⁷⁶, działalność charytatywną, zachęty duszpasterzy, bliskość domu zakonnego, osobiste kontakty i indywidualne upodobania. Wpływ domów zakonnych, przede wszystkim żeńskich, na budzenie powołań był znaczny, głównie w dekanatach wschodnich.

Do diecezji należą oprócz katolików również akatolicy nie tylko z faktu zamieszkania, ale także potencjalnie z racji misyjnego charakteru Kościoła⁷⁷. Wrosli oni w środowisko religijne i wywierali wpływ na wiernych. Czy także na realizację powołań?

22 (11%) respondentów wykazało działalność mariawitów⁷⁸ na terenie swych parafii. Niemal wszystkie te parafie zlokalizowane są w strefie małej liczby powołań. Wypowiedzi duszpasterzy wskazują szereg czynni-

⁷⁶ MPP 12(1948), s. 523; MPP 7(1949), s. 242—243.

⁷⁷ Por. Majka J., *Socjologia parafii*, op. cit., s. 64; Goddijn W., Goddijn H. P. M., *Kirche als Institution*, Mainz 1963, s. 124—129.

⁷⁸ Por. Kantak K., *Mankietnicy i mankietnictwo*, Poznań 1910; Nowowiejski Abp A. J., *Płock*, op. cit., s. 667—671; Grzegorzczak A., *Nasi bracia mariawici*, *Więź* 12(1965), s. 41—46; MPP 1(1906), s. 41; MPP 2(1909), s. 44; MPP 6(1911), s. 191; MPP 1(1923), s. 18, 91; MPP 2(1935), s. 91.

ków utrudniających tam realizację powołań: indyferentyzm religijny, niedocenywanie sakramentów św., niski poziom praktyk religijnych, małe zainteresowanie nauczaniem religii oraz uprzedzenia do duchowieństwa.

Analiza danych o liczbie powołań ze wskazanych parafii w kontekście sygnalizowanych czynników ujawniła podwójną zależność: przestrzenie — parafie zlokalizowane najbliżej centrum mariawityzmu (z wyjątkiem parafii w samym Płocku) miały najmniej powołań; w miarę oddalenia od centrum wzrasta liczba powołań. Jednak aż osiem parafii nie miało żadnego powołania kapłańskiego ani zakonnego w okresie 1900—1961, co stanowi 34% wszystkich parafii bez powołań. Wydaje się, że negatywne oceny księdza w Płockiem w znacznej mierze warunkowane były tymi religijnymi „czynnikami lokalnymi”⁷⁹; czasowo — najmniej powołań przypada na podokres 1900—1920, lata największej aktywności Kościoła Mariawickiego, szerokiej propagandy organizacyjnego scalania i rozszerzania⁸⁰. Po pewnym ożywieniu liczby powołań w drugim podokresie najwyższy ich wzrost nastąpił w ostatnim dwudziestoleciu, gdy działalność mariawitów była minimalna a konflikty z upływem czasu straciły na ostrości.

Analiza uwarunkowań religijno-moralnych w kolejnych zbliżeniach wykazuje, że zróżnicowania życia religijnego diecezji są w znacznej mierze zbieżne z wyróżnianymi strefami powołań kapłańskich i zakonnych.

ZAKOŃCZENIE

Socjologiczna analiza powołań w kontekście kompleksów czynników ujawniła specyficzne dla diecezji płockiej ułatwienia i utrudnienia ich realizacji w aspekcie przestrzennym i czasowym. W ramach określonego podokresu uwidoczniły się zgodności w wielu płaszczyznach życia społecznego, wynikające m. in. z polityki państwa obejmującej swym wpływem różne sfery życia, natomiast w nowych określonych warunkach łączne działanie zespołu uwarunkowań ma nieco inny charakter, którego reperkusje rzutowały na liczbę powołań.

W sześćdziesięcioletniej historii diecezji płockiej spiętrzenie czynników negatywnych utrudniających realizację powołań miało miejsce w sposób szczególnie wyraźny na terenie dekanatów środkowych i południowych. W dekanatach wschodnich i części zachodnich mniej intensywne ich działanie, w zestawieniu z wyższym poziomem życia religijnego i skuteczniejszą pracą duszpasterską, wyraziło się w licznych powołaniach wszystkich kategorii.

Nakładanie się w przestrzeni i w czasie oraz łączne działanie kompleksów uwarunkowań maksymalnie zmniejsza szansę błędu odnośnie do wprowadzonych wniosków.

⁷⁹ Por. Sarapata A., op. cit., s. 149—155.

⁸⁰ Por. Katak K., op. cit., s. 76—77.